

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIJONA RZYMSKIE.
Jutro Cezaryusz Wyz.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięczne złp. 4.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Włastywir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień godzina | Barometr do 00 R red w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepla podług Réaumur'a | Psychro- metr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|------------------|--|--|------------------|--------------------|-------------------|-------------------------------------|
| 7 | 27" 5" 127 | + 10, 1 | 4, " 27 | Pn. Zachodni mocny | Pochmurno | Désacz |
| 25 12 | 6, 203 | + 11, 4 | 4, 36 | Zachodni słaby | " | " |
| 3 | 6, 256 | + 12, 9 | 3, 23 | Pa. Zachodni słaby | Pogoda z Chmurami | " |
| 9 | 6, 529 | + 10, 1 | 2, 88 | | Pogoda | " |

Cześć Urzędowa.

Prawnie zajęte ruchomości iako to; stolarzszczyzna, łyżki srebrne, naczynia miedziane, żelazne, porcelanowe, i szklane, będą dnia 30 sierpnia r. 1836 o god: 10 zrana w sukienicach miasta Krakowa za grubą srebrną monetą, publicznie sprzedane.

Dnia 22 Sierpnia 1836 r.

Dziarkowski. kom. sąd.

Dnia 30 Sierpnia b. r. o god: 10: ranniej w gmachu sukienicach licytacja publiczna odbędzie się, w exekucyi sądowej, za gotową zapłatę w monecie srebrnej courant, zegarów, luster, komod, szaf, zwierciadeł, kanap, stolików, porcelany, i innych.

Kraków d. 22 Sierpnia 1836. r.

Skorczyński. kom. sąd.

Dnia 30 Sierpnia 1836. r. o god. 10 ranniej w gmachu sukienicach w Krakowie, sprzedaż w exekucyi sądowej publiczna odbędzie się, zaraz za gotową zapłatę w monecie srebrnej courant, komod, stolików, szaf, biórka,

łózek, sukien kobiecych, obrazów, stolików, kanap, i innych.

Kraków dnia 19 Sierpnia 1836.

Skorczyński. kom. sąd.

— Z Warszawy

Kommissya, wyznaczona do rozpoznawania praw byłych wojskowych polskich wszelkiego stopnia, niemniej pozostałych po tychże wdów i sierot, do pensyów lub wsparcia dożywotniego.

(Dokończenie.)

6 Wojskowi wszelkiego stopnia powyżej w punktach 1 i 3 wymienieni, którzyhy, z powodu kalectwa lub słabości nie z ich winy pochodzących, żądali stósownie do urzędzeń przed rokoszem istniejących, wyznaczenia im pensyi emerytalnej, lub odstawkowej, obowiązani będą złożyć, świadectwo rady ogólnej lekarskiej w królestwie, udowodniające rodzaj ich słabości, przyczyny tychże, niemniej skutki, jakie słabości takowe za sobą pociągają.

7 Wdowy i sieroty, któreby na zasadzie artykułów, 23, 26, 27, 28, 29, 31 i 32, przepisów przez Najjaśniejszego Cesarza jmcł w

dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b. zatwierdzonych, i przez pisma publiczne ogłoszonych, żądały pensji lub wsparcia dożywotniego, mają prócz dowodów w punkcie 1 wymienionych, a sprawowanie się ich mężów lub ojców, w czasie rokoszu wykazujących, złożyć następujące:

- a) Akt małżeństwa zmarłego ojca lub męża;
- b) Akt zejścia tegoż;
- c) Metryki urodzenia sierot;
- d) Świadcstwo zostawania sierot przy życiu przez władze miejscowe wydane, a przez kommissarza obwodowego potwierdzone.

Nadto, wdowa dla udowodnienia praw własnych do pensji, ma złożyć:

- e) Świadcstwo dowódcy pod którego rozkazami mąż zostawał, lub świadcstwo właściwej władzy, w obrębie urzędowania której jest zamieszkałą. Świadcstwo to wykazywać ma, że nie była rozwiedziona i że nie opuściła wspólnego mieszkania, bądź to samowolnie, bądź w skutku prawnej separacji.

Prócz dowodów powyżej wskazanych, wdowy oficerów lub urzędników wojskowych, którzy nieopłacając składki do stowarzyszenia emerytalnego, mieli prawo tylko do pensji odstawkowej, jakoteż wdowy po podoficerach i żołnierzach, złożyć mają:

- f) Metrykę chrztu lub akt urodzenia;
- g) Świadcstwo rady ogólnej lekarskiej królestwa, lecz tylko w razie gdyby wdowa w czasie zejścia męża nie miała 40 lat wieku i 20 lat małżeńskiego pożycia, a niemocą lub nieuleczoną słabością, czyniącą ją niezdolną do pracy, dotkniętą była.

Nakoniec co do synów pozostałych po zmarłych wojskowych, a powyżej pod lit. c, d, wymienionych, mianowicie co do tych którzy w czasie powstania wyszli z wieku dziecięcego, złożone być mają świadectwa przekonujące, że ciż synowie nie służyli w wojsku powstańców, i że żadnego w rokoszu nie mieli udziału.

Świadcstwo to, przez władze wojskowe wydane, a przez kommissyę wojewódzką i

naczelnika wojennego zatwierdzone, wykazywać powinno z dokładnością, miejsce zamieszkania synów w ciągu rokoszu; czyli ciż znajdowali się przy swych rodzicach, czém się trudnili i jakie ich było podówczas sprawowanie się.

8. Gdy niektóre z dowodów powyżej w punktach 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7, wymienionych, złożone już zostały przy prośbach, poprzednio o pensye lub wsparcie 3 letnie, albo w innym jakowym przedmiocie zanesionych, i gdy z tego powodu, osoby których się to dotyczyć może, niebyłyby może obecnie w stanie złożenia na nowo takowych, przeto dosyć będzie, jeżeli osoby w tym przypadku znajdujące się, w podaniach swoich wymieniają, datę prośby do której dowody dołączone zostały; jakiego one były rodzaju, i do jakiej władzy prośba zanesioną została.

Kommissya rozpoznawcza zawiadamiając osoby interessowane o sposobie, w jakim podania swoje w powyższym przedmiocie czynić mają, oraz jakie dowody do takowych dołączane być winny, oświadcza, iż rychłe udzielenie im pensji lub wsparcia dożywotniego, do których okażą się mieć prawo, zależy będzie od pośpiechu, z jakim podania swe i wskazane powyżej dowody, w kommissyi rozpoznawczej złożą, i od dokładności z jaką przepisy w niniejszem obwieszczeniu zawarte przy nich zachowane zostaną. — W Warszawie dnia 6 (18) sierpnia r. 1836. Prezydujący w kommissyi, Jeneral-adjutant *Rautenstrauch*. g. c. w.

— Z Londynu 15 Sierpnia. —

Przed końcem miesiąca sierpnia parlament ma być odroczone; dla tego izby miewają wspólne zgromadzenia, ażeby się znosić względem ważniejszych bilów. Dotąd jednak środek ten nie doprowadził do żadnego celu; gdyż izba wyższa i tu opiera się wszelkim reformout, a tak obrady kończą się na niczém.

Pan John Mac Adam umarł w Szkocyi, wzniosłszy sobie wszędzie po drogach kamienne pomniki.

gazety francuskie wyprawiły go do Paryża.

Muzeum brytańskie nabyło biblię Karola Wielkiego na licytacji, za 750 funt. szterl.

Księgarz Bentleg zapowiedział blizkie wyjście z pod prasy pamiętników Nathana Rothschilda.

Dziś zgromadzili się członkowie parlamentu, wielu wyższych oficerów i bankierów dla naradzenia się względem obecnego stanu w Hiszpanii.

Korrespondenci Madrytcy zgadzają się w swoich doniesieniach na to że ministerium pana Isturiz upaść musi. Królowa nie przybywa do Madrytu. Pan Isturiz niebezpiecznie zachorował: Badajoz, Coruna i Owiedo miały się oświadczyć za konstytucją z 1812, a cała Andaluzya i Aragonia przyjęły ją z największym gapałem.

Courier donosi za rzecz pewną że Francya wysłała 30,000 korpus do Hiszpanii dla poparcia sprawy Krystyny. G. P. S.

— Z Paryża 6 Sierpnia. —

Mówią, że wdowa po Muracie, byłym królu neapolitańskim; otrzymała pozwolenie powrotu do Francji i do Paryża, niepierwój jednak jak po odjeździe terazniejszego króla neapolitańskiego.

— Dnia 12 Sierpnia. —

Wczoraj był król neapolitański w towarzystwie całej rodziny królewskiej, stryja swego księcia Salerno, tudzież zprawującego interesu sycylijskie i generała Sebastyani, w Wersalu, gdzie zwiedził muzeum. W Trianon dany był obiad a wieczorem teatr.

Marszałek Maison ma się udać do Madrytu. Do marszałka Soult posłano sztafetę aby przybywał do Paryża.

Impartial zapewnia, że kieronek interesów w Londynie, po zmarłym Nathanie Rothschildzie, obejmie Anzelm Rotszyld zięć tegoż, nie Karol Rotszyld jak z początku doniesiono.

Nowy rząd w Saragossie ogłosił pisemko P. t. »Czyja w tem winą?« przytaczając w niem powody insurekcyjnego powstania. G. C. W.

— Dnia 14 Sierpnia. —

Sławny bankier Nathan Rotschild rozrządził swoim majątkiem jak następuje. Wdowa po niaboszczyku pobierać będzie rocznie 20,000 funt. szterl. oprócz tego należą do niej prawem własności jego pałac i ed. księżnicki Amalii nabyty pałac, wszystkie meble, srebra i klejnoty. Każda z jego córek dostanie 120,000 funt. szterl., każdy brat jego żony po 1000 funt. szterl., a każda siostra jego żony po 500 funt. szterl. Oprócz tego otrzyma pan Cohen jako exekutor testamentu 10,000 funt. szterl. Cała zaś reszta jego ogromnego majątku, wyjąwszy kilka zapisów na dobroczynne instytucje, należy w równych częściach do jego 4 synów, którzy będą prowadzić czynności swego ojca pod firmą »Rotschild i synowie« w połączeniu z stryjeczniemi domami na stałym łądzie.

Wczoraj odbył się tu uroczysty pogrzeb para i vice-admirała margrabiego Sercey na smętarzu ojca Lachaise.

W skutek nadeszłej do Tuluu wiadomości, że udało się Tahir baszy w Tunis wysadzić wojsko na ląd, gdy tym czasem admirał Hugon oczekiwał go w Trypolis, popłyną wszystkie okręty z tutejszego portu do Tunis, ażeby przeszkodzić wszelkiemu działaniu wojska tureckiego; oprócz tego wyprawiono gońca do posła francuskiego w Stambule z poleceniem, aby oświadczył Sultanowi, iż Francya uważa wylądowanie wojska tureckiego na teritorium tunetańskim za wypowiedzenie wojny.

Od powrotu wojska do Oran, prowincya ta jest nieco zpokojniejszą: arabowie zaopatrują targi w żywność i nie myślą o wojnie dopóki nie przybędzie Abdel Kader który z niedobitkami swoich regularnych wojsk zostaje w okolicach Maskary.

Według prywatnych listów miasta, Sos, Alcanis, Caspe, Frague, Mequinença, Algesiras, Calutagud i Jaca ogłosiły konstytucją z 1812 roku.

Dziennik *Phare* utrzymuje, że generał Cordowa zostaje na czelu wojska, pomimo to że

Dnia 10 b. m. z Bordeaux odpłynął pierwszy oddział nowo zaciągniętych ochotników dla służby królowej Krystyny.

W *Blaye* spekulanci giełdowi najęli młyn za 40 franków miesięcznie i urządzili go na telegraf, dla odbierania wcześniejszych wiadomości o kursach papierów hiszpańskich.

G. P. S.

— Z Madrytu 7 Sierpnia. —

Rząd odebrał wiadomość że Gomez znajduje się w Leon ciągle ścigany od generała Espartero; tudzież że miasto Kordowa ogłosiło się za konstytucją z 1812 roku. G. P. S.

ROZMAITOSCI.

W Orleanie znaleziono nie dawno pomiędzy starożytnymi zabytkami ową sławną chorągiew, którą niegdyś w tym mieście, podczas processyi na cześć dziewicy Orleańskiej obnoszono, a z którą szła może ona na czele zastępów przeciw najezdzcóm.

W Amszterdamie nie dawno ulubiony artysta dramatyczny, przedstawiając rolę *Spiocha* w komedyi *Zamieszanie*, gdy w końcu sztuki zasypiając, mówi do publiczności: „Dobranoc, moi panowie!” został tknięty apoplexyją, i w kilka minut zasnął na wieki!

Sławny oryentalista Karol Wilkinz nie dawno umarł w Londynie.

Wielka i podziwiania godna robota około tunelu pod Tamizą postępuje zwolna, lecz stanowczo, tak że o jej ukończeniu wątpić już nie można. Robotnicy pracują dniem i nocą, podzieleni są na trzy części, w każdej po 112 ludzi, i odmieniają się co 8 godzin. W ciągu tych ośmiu godzin tylko po puł godziny mają wolnego spoczynku na jedło, które im na miejsce przynoszone bywa. Płacę pobierają bardzo znaczną, ta wynosi bowiem od 40 do 45 szyl. (25 do 27 złr.) tygodniowo. Wapno do murowania najlepszego jest gatunku, bo na 100 beczkach zawiera tylko jedną beczkę piasku, przeczco nabiera największej twardości. W dwie godziny po wmurowaniu każdej cegły, przychodzą nadzorca i uderzają w nią 14 funtowym młotem; jeżeli zaś

rysa powstanie, albo cegła z miejsca się ruszy, zaraz przywołują robotnika, i podług okoliczności karzą go pieniędzmi, lub odprawę mu dają. Przy takich środkach przeczności i wielkich trudnościach robota bardzo pomalu postępuje. Inżynier ma się za szczęśliwego, jeżeli po 24-godzinnéj robocie zklepienie o 9 cali się posunie. Do téj chwili galeryja doprowadzoną została do 1,200 stóp, a teraz największe w prowadzeniu jej zachodzą trudności, albowiem robota idzie przez grunt miękki i piaszczysty i pod zamym środkiem rzeki.

Podług wykazu pana O'Conella ma się znajdować w Irlandyi 2,300 000 ludzi, którzy tylko li z saméj żyją jałmużny! R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 do dnia 25 Sierpnia.

Vagner Karol, Szlaska Izabella, Brygunti Wiktorya, Zakrzewska Katarzyna, Wasielewska Marya, Wieczorka Tekla, z Polski; Belli Antoni, Fischer, Zboinski Xawery hr, Przetocki Ludwik, Rudnicki Bronisław, por. ces. austr. Brzozowski Kom. cyr. z Galicyi; Jurek Izaak, Banhgim Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Gaj Jakób, Srednicki Jan, Szuwalski, Adam, Kubiczek Jakób, Dobrzański Józef, do Polski; Wittgenstein xiążę, Trzecińska Auna, Cienkiewicz Jan, Belli Antoni, Stillefied bar., Robrowski August hr., Szeliński Wincenty, Kaczyński Jan, Skrzyński Alexander, do Galicyi; Wojiski Wilhelm, do Pruss.

Doniesienia.

Kocz Brandmeyera bardzo pakowny jest do sprzedania przy nlicy Grodzkiej na Podelwiu u Dursta lakiernika. (2r.)